<http://www.adwokat-cholub.pl/warto-wiedziec/emerytury-i-renty-mundurowe/184-sad-okregowy-w-toruniu-przywrocil-policyjna-rente-rodzinna-wdowie-po-funkcjonariuszu-mo.html?fbclid=IwAR1_NFjXKRKmoQQtdE0jFnBOW3tcwQGotyJPrWOV3m9VB1vaV5NYgO4bCI0>

**Sąd Okręgowy w Toruniu przywrócił policyjną rentę rodzinną wdowie po funkcjonariuszu MO**

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2020 r. **w sprawie o sygn. akt IV U 1222/19 Sąd Okręgowy w Toruniu** zmienił decyzję Dyrektora ZER MSWiA w Warszawie w ten sposób, że **przyznał wdowie po funkcjonariuszu prawo do policyjnej renty rodzinnej poczynając od dnia 1 października 2017 r. w kwotach ustalonych z pominięciem art. 24 a ustawy** z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.).

Wdowa po funkcjonariuszu urodziła się w 1931 r. Jej mąż został przyjęty do służby w Milicji Obywatelskiej w 1949 r. **W 1978 r**. został skreślony z ewidencji funkcjonariuszy MO z uwagi na zgon w związku ze służbą. Decyzją z 1981 r. ubezpieczonej zostało przyznane prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu.
Decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie z dnia 16 sierpnia 2017 r. po ponad 30 latach od przyznania renty rodzinnej, renta rodzinna została jej obniżona do kwoty 1666 zł netto miesięcznie. W informacji IPN o przebiegu służby zostało wskazane, że zmarły mąż ubezpieczonej w okresie od 1949 r. do 1954 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Wdowa odwołała się do Sądu Okręgowego w Warszawie, jej sprawa Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie została przekazana do rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Toruniu.

Kwestia sporna w tym postępowaniu sprowadzała się do ustalenia zasadności obniżenia wysokości renty rodzinnej pobieranej przez wdowę po zmarłym funkcjonariuszu w świetle przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy w Toruniu Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2020 r. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał Organ do przeliczenia policyjnej renty rodzinnej z pominięciem art. 24a ustawy dezubekizacyjnej. Powołany i zastosowany przepis art. 24a wprowadzono na mocy ustawy nowelizującej w grudniu 2016 r. i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur, a teraz także rent inwalidzkich, a w konsekwencji rent rodzinnych po osobach, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa PRL”, które to pojęcie zastąpiono pojęciem „służby na rzecz państwa totalitarnego”. Pierwsza tzw. ustawa dezubekizacyjna tj. ustawa z 23 stycznia 2009r. (Dz. U. 2009/24/145) nie zawierała regulacji analogicznej do art. 24a w przedmiocie obniżenia policyjnych rent rodzinnych. Obecnie wysokość renty rodzinnej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

**Bezspornie maż Odwołującej się pracował w strukturach Milicji Obywatelskiej w latach 1949-1954, co wynika z jego akt osobowych. Wobec tego żona zmarłego funkcjonariusza została ograniczona w swoich prawach rentowych poprzez obniżenie wysokości pobieranego świadczenia po ponad 30 latach jego pobierania w wyższej kwocie.**

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy w Toruniu wskazał, że **brak jest jakichkolwiek dowodów na przestępczą działalność zmarłego męża** Odwołującej się, a ustawa nowelizująca wprowadziła zasadę, iż każdy kto pozostawał zatrudniony w służbach bezpieczeństwa wykonywał służbę na rzecz państwa totalitarnego. Wobec tego doszło do przyjęcia przez ustawodawcę **odpowiedzialności i winy zbiorowej.** Wątpliwości Sądu budzi fakt przeniesienia odpowiedzialności za czyny zmarłego męża (nieudowodnione) na ubezpieczoną na płaszczyźnie świadczeń rentowych. Wprowadzona regulacja ma charakter **sankcji retrospektywnej.**

Przepisy prawa podlegają kontroli sądowej pod względem respektowania zasad ujętych w Konstytucji RP oraz **praw podstawowych wynikających z prawa unijnego**. W ocenie Sądu art. 24a w zw. z art. 13b omawianej ustawy godzi w wiele unormowań konstytucyjnych i **wyrażonych w prawie unijnym**. Regulacje te nie mogą być rozpatrywane w oderwaniu od systemu prawa Unii Europejskiej i wartości konstytucyjnych. Zgodnie z art. 8 ust. 1 Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej (art. 2 Konstytucji). Nadto na podstawie art. 9 Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. W myśl art. 178 ust. 1 Konstytucji sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawiśli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Stosownie do art. 87 ust. 1 Konstytucji źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. **W myśl art. 9 Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego.** Ponadto art. 91 ust. 1 stanowi, że **umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeśli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.** W polskim systemie prawnym funkcjonuje zatem zasada pierwszeństwa prawa unijnego i skutku bezpośredniego.

**W realiach niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy w Toruniu uznał, że dla oceny zaskarżonej decyzji ograniczającej prawa emerytalno – rentowe byłych funkcjonariuszy pracujących w służbach w okresie przed 1990 r. i członków ich rodzin zasadnicze znaczenie mają zasada godności, demokratycznego państwa prawnego, sądowego wymiaru sprawiedliwości, niedyskryminacji, proporcjonalności i ochrony prawa własności.**

W **art. 30 Konstytucji** została ustanowiona **zasada nienaruszalności i poszanowania godności człowieka - przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności oraz praw człowieka i obywatela.** Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. **Zasada godności człowieka** została wyrażona również w Karcie Narodów Zjednoczonych, Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej, preambule Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, jak również w art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej, który stanowi, że Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn.

**W realiach niniejszej sprawy uznanie zmarłego męża ubezpieczonej za wykonującego służbę na rzecz państwa totalitarnego, bez udowodnienia mu winy i wykonywania działań bezprawnych, po upływie niemal 27 lat od zmiany ustroju, godzi w godność zmarłego, jak również w godność samej ubezpieczonej, która ponosi z tego tytułu sankcję w postaci obniżenia świadczenia rentowego, co wydaje się ustanawiać ją jako współodpowiedzialną za przeszłość męża. Wydaje się, iż zasadę godności należy rozpatrywać również w kontekście godnego życia na odpowiednim poziomie socjalnym. Ubezpieczona jest osobą starszą, schorowaną, wymagającą opieki innych osób, a jej świadczenie rentowe zostało w sposób bezpodstawny zaniżone.**

Omawiane regulacje uderzają również w **zasadę rządów prawa.** Standard demokratyczny jest warunkiem koniecznym przystąpienia oraz pozostawania w UE. Demokracja jest jedną z podstawowych wartości wymienionych w powołanym wyżej art. 2 TUE. Wstęp do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowi m.in., że ,,potwierdzając swoją głęboką wiarę w te podstawowe wolności, które są fundamentem sprawiedliwości i pokoju na świecie i których zachowanie opiera się głównie z jednej strony na rzeczywiście demokratycznym ustroju politycznym, a z drugiej – na jednolitym pojmowaniu i wspólnym poszanowaniu praw człowieka, do których się one odwołują”.

**Nie wydaje się, aby okoliczność wprowadzenia zasady odpowiedzialności zbiorowej, winy zbiorowej oraz uznania za osobę pracującą na rzecz państwa totalitarnego bez jakichkolwiek dowodów na bezprawną działalność, a jedynie w oparciu o kryterium zatrudnienia w służbach i ustanowienie w związku z tym represji w stosunku do małżonków tych osób na płaszczyźnie ich uprawnień do renty rodzinnej wpisywała się w zasadę demokratycznego państwa prawnego i wynikającą z niej zasadę sprawiedliwości.**

Należy nawiązać również do zasady równości wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP - wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne (ust. 1) oraz nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny (ust. 2). **Podobnie stanowi art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Zasadę równości wyraża art. 10 Traktatu o Funkcjonowaniu UE**: ,,Przy określaniu i realizacji swoich polityk i działań Unia dąży do zwalczania wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć, rasę lub pochodzenie etniczne, religię lub światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną”. Zasadę niedyskryminacji wyraża z kolei art. 18 TFUE, zgodnie z którym: ,,W zakresie zastosowania Traktatów i bez uszczerbku dla postanowień szczególnych, które one przewidują, zakazana jest wszelka dyskryminacja ze względu na przynależność państwową. Parlament Europejski i Rada, stanowiąc zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą, mogą przyjąć wszelkie przepisy w celu zakazania takiej dyskryminacji”. W orzecznictwie TK przyjmuje się, że zasada równości ,,polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących” (Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, (red.) prof. dr hab. M. Safjan, dr hab. L. Bosek). **Sąd rozpoznający niniejszą sprawę stwierdza, że uprawnienia emerytalne nie mogą stanowić instrumentu represji prowadzonej przez państwo według kryterium służby w organach bezpieczeństwa państwa przed 1990 r. i to wobec małżonków osób, które pełniły służbę w takich instytucjach. Świadczenia emerytalne przysługują za pełnienie służby, a nie za to, w jaki sposób była wykonywana. Obniżenie wysokości renty rodzinnej w związku z uznaniem osoby zmarłej, po której ta renta przysługuje, za osobę wykonującą służbę na rzecz państwa totalitarnego, powoduje naruszenie zasady równości i niedyskryminacji. Omawiane przepisy ustawy nowelizującej wydają się stanowić instrument polityki represyjnej państwa i to również wobec osób, które nie wykonywały zatrudnienia w organach służby przed 1990 r. Samo bycie małżonkiem byłego funkcjonariusza w żadnym wypadku nie może stanowić elementu różnicującego przesłanki przyznania prawa do świadczeń emerytalno-rentowych. Prawo podmiotowe ma przecież charakter indywidualny, a nie zbiorowy.**

Art. 45 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Zasada ta jest pochodną szeroko rozumianego **prawa do sądu**, pojmowanego jako prawo do rzetelnego procesu sądowego, które zostało zagwarantowane również w ratyfikowanych przez Polskę aktach prawa międzynarodowego (art. 14 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 6 EKPCz). Koncepcja odgórnego przyjęcia winy i odpowiedzialności zbiorowej byłych funkcjonariuszy w kontekście oceny uprzednio obowiązującego ustroju państwa, co bezpośrednio przełożyło się na ograniczenie wysokości dotychczas otrzymywanego świadczenia rentowego przez małżonkę zmarłego, **nie wpisuje się w zasadę sądowego wymiaru sprawiedliwości, niezależności i niezawisłości sędziowskiej. Odpowiedzialność została już niejako przesądzona przez ustawodawcę bez jakiejkolwiek indywidualizacji czynów poszczególnych osób i tym samym ustanowienie współodpowiedzialności małżonki za nieudowodnione czyny zmarłego. Doszło zatem do przyjęcia uniwersalnego wzorca, że każdy z funkcjonariuszy pełniących służbę przed 1990 r. dopuszczał się czynów przestępczych i należy im ograniczyć prawa emerytalno-rentowe, podobnie traktując ich bliskich pobierających świadczenia rentowe po nich przysługujące. Powyższe ustalenie winno jednak leżeć w gestii niezawisłego sądu, niezależnego od władzy ustawodawczej i niezwiązanego ustawą wprowadzającą koncepcję odpowiedzialności zbiorowej oraz ustawodawczy wymiar sprawiedliwości, powodujący automatyzm w stosowaniu prawa.** W aktach osobowych zmarłego funkcjonariusza brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność dopuszczenia się przez niego przestępstw, zwalczania opozycji czy innych działań godzących w prawa i wolności obywateli, wobec czego ograniczenie uprawnień rentowych małżonki jawi się jako nieznajdujące żadnego uzasadnienia.

W kontekście niniejszych rozważań niezwykle istotne znaczenie ma **zasada proporcjonalności**, która reguluje warunki wykonywania uprawnień Unii Europejskiej. Ma ona na celu wyznaczenie działań podejmowanych przez instytucje UE w ramach określonych granic. W myśl art. 5 ust. 4 TUE zgodnie z zasadą proporcjonalności zakres i forma działania Unii nie wykraczają poza to, co jest konieczne do osiągnięcia celów Traktatów. W polskim prawie zasada proporcjonalności została wyprowadzona z art. 2 Konstytucji stanowiącego o zasadzie demokratycznego państwa prawa (por. Wyroki TK z 9.7.2012 r., P 8/10, z 31.1.2013 r., K 14/11, z 12.2.2014 r., K 23/10). **Na tle ustawy nowelizującej z 2016 r. naruszenie zasady proporcjonalności polega na tym, że – jak już wyżej zostało podkreślone – doszło do ustanowienia konstrukcji winy zbiorowej w związku z samym pozostawaniem w służbie w organach bezpieczeństwa państwa, bez zbadania aktywności danej jednostki w tychże służbach oraz braku wprowadzenia zróżnicowania sankcji w zależności od przebiegu służby. Ponadto doszło do pogorszenia sytuacji w zakresie uprawnień rentowych osób takich jak małżonek ubezpieczonej i ubezpieczona w stosunku do innych ubezpieczonych, których małżonkowie zostali skazani za przestępstwo i w związku z tym utracili prawo do świadczeń emerytalno-rentowych, bowiem otrzymali świadczenia z powszechnego systemu emerytalnego z przelicznikiem 1,3 i nie ograniczano ani im, ani im bliskim wysokości świadczeń. W wątpliwość należy poddać również konieczność wprowadzenia omawianych regulacji, mając na uwadze ich cel tj. rozliczenie się z historycznym już ustrojem państwa i osobami, które były jego częścią. Brak jest jednak dotąd nieznanych okoliczności, które po niemal 27 latach od obalenia poprzedniego ustroju uzasadniałyby ustanawianie kolejnych sankcji dla ówczesnych pracowników służb i ich najbliższych w kontekście uprawnień emerytalno-rentowych. Brak jest celu publicznego, na rzecz którego wprowadzona regulacja miałaby działać, jak również nie została zachowana proporcjonalność ingerencji w prawa nabyte względem celu, któremu regulacja miałaby służyć, ani konieczność takiego ukształtowania regulacji prawnych w zakresie zabezpieczenia społecznego.**

Ustawa nowelizująca z 2016 r. niewątpliwie godzi w **prawo własności** ubezpieczonej, umniejszając jej dobra majątkowe. Zgodnie z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonego w Paryżu 20 marca 1952 r., każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. O ochronie prawa własności stanowią również art. 17 Karty Praw Podstawowych UE, art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej, jak i art. 64 Konstytucji RP. **Państwo bezpodstawnie zaingerowało w prawo własności ubezpieczonej uzasadniając to okolicznością pozostawania w związku małżeńskim z osobą zatrudnioną w organach policyjnych przed 1990 r.**

Reasumując należy wskazać, iż powołane jako podstawa zaskarżonej decyzji regulacje wprowadzone ustawą nowelizującą z 2016 r. naruszają opisane powyżej podstawowe zasady prawa unii europejskiej, jak i wzorce konstytucyjne stanowiące ich odpowiedniki. Podstawa rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma zatem mieszany charakter, opierający się o wyżej wymienione wzorce konstytucyjne i prawo traktatowe.

Wyrok jest nieprawomocny.

Wyrokiem z dnia 9 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. akt IV U 1187/19 Sąd Okręgowy w Toruniu także zmienił decyzję Dyrektora ZER MSWiA w Warszawie w ten sposób, że **przyznał wdowie po funkcjonariuszu prawo do policyjnej renty rodzinnej** poczynając od dnia 1 października 2017 r. w kwotach ustalonych z pominięciem art. 24 a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późn. zm.).

Wyrok z dnia 9 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. akt IV U 1187/19 Sądu Okręgowego w Toruniu także jest nieprawomocny.

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2020 r. w sprawie o sygn. akt 379/19 Sąd Okręgowy w Toruniu na podstawie art. 177 § 1 pkt 3(1) k.p.c. zawiesił postępowania z uwagi na pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. akt XIII 1 U 326/18 Sądu Okręgowego w Warszawie (orzekał inny sędzia niż w dwóch wyżej sprawach).